

Dzielny koliber

Pewnego dnia, jak mówi legenda, wybuchł ogromny pożar lasu. Wszystkie zwierzęta, przerażone i przegnębione, obserwowały bezradnie tę klęskę żywiołową. Ruszył się tylko mały koliber, poleciał po wodę i nabrał kilka kropli do dzióbka, żeby połączyć ogień. Po pewnej chwili pancernik, rozdrażniony jego śmiechem wartymi poczynaniami, powiedział: – Ty, koliber! Zwarowałeś? Myślisz, że tymi kroplami wody ugasisz pożar?

– W każdym razie – odpowiedział koliber – robię, co do mnie należy, to jest mój wkład.

Pierre Rabhi (ur. 1938)
Fragment *La part du colibri*
(Wkład kolibra)

W PRACOWNI FILOZOFA
Skoro wszyscy oczekują, że to ci inni wezmą się do dzie-

łania, to znaczy, że nie jesteśmy gotowi, by ratować Ziemię. Koliber wskazuje nam drogę. Niech każdy w miarę swoich możliwości doloży coś od siebie, swój wkład, bo – jak mówi przysłowie: „z małych strumyków powstają wielkie rzeki”. Zastanów się więc: jaki mógłby być Twój wkład, choćby najmikroskopijniejszy?

